

*Sygn. akt VII K 582/13*

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 kwietnia 2014 roku

**Sąd Rejonowy w Bielsku Podlaskim Zamiejscowy VII Wydział Karny z siedzibą w Hajnówce** w składzie następującym:

Przewodniczący: **SSR Marcin Mosiołek**

Protokolant: **Joanna Koszel**

przy udziale Prokuratora: **Jana Andrejczuka**

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 28 stycznia, 05 marca, 01 i 10 kwietnia 2014 roku w Hajnówce sprawy z oskarżenia Prokuratury Rejonowej w Hajnówce

**A. L.** syna M. i H. z domu S.

urodzonego dnia (...) w miejscowości M.

#### **oskarżonego o to, że:**

**1.** W okresie od nieustalonego dnia kwietnia 2010 roku do 26 lutego 2012 roku, w okresie od 12 kwietnia 2012 roku do 6 sierpnia 2012 roku, oraz w okresie od 14 maja 2013 roku do 29 lipca 2013 roku na ul. (...) w C., pow. (...), woj. (...), znęcał się nad bydłem w ilości 23 sztuk, końmi w ilości 9 sztuk, trzodą chlewną w ilości 10 sztuk, kozami w ilości 2 sztuk, ptactwem domowym w postaci kur w ilości 18 sztuk, kaczek w ilości 8 sztuk, indyków w ilości 7 sztuk, poprzez utrzymywanie zwierząt w niewłaściwych warunkach bytowania, w tym utrzymywani ich w stanie rażącego zaniedbania i niechlujstwa, wystawianie zwierząt gospodarskich na działanie warunków atmosferycznych, które zagrażają ich życiu i zdrowiu, utrzymywanie zwierząt bez odpowiedniego pokarmu lub wody przez okres wykraczający poza minimalne potrzeby właściwe dla danego gatunku, przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu pięciu lat po odbyciu co najmniej sześciu miesięcy kary pozbawienia wolności za umyślne przestępstwo podobne,

#### ***tj. o czyn z art. 35 ust. 1a Ustawy o Ochronie zwierząt z dnia 21.08.1997 roku w zw. z art. 64 § 1 kk,***

**2.** W okresie od 14 maja 2013 roku do 29 lipca 2013 roku, na ul. (...)w C., prowadząc hodowlę bydła i koni nie zastosował się do orzeczonego przez Sąd Rejonowy w Bielsku Podlaskim Zamiejscowy VII Wydział Karny w Hajnówce wyrokiem z dnia 21.12.2010 roku, sygn. akt VII K 303/10, zakazu prowadzenia działalności w zakresie hodowli bydła i koni na okres dwóch lat w ten sposób, że we wspomnianym okresie utrzymywał w celach hodowlanych 23 sztuki bydła i 9 sztuk koni

#### ***tj. o czyn z art. 244 kk,***

orzeka:

I. Oskarżonego **A. L.** w ramach czynu zarzucanego mu w **pkt. 1** uznaje za:

**a)** winnego tego, że w okresie od dnia 01 kwietnia 2010 roku do 25 lutego 2012 r. w C., w rejonie wsi S. i P. pow. (...), woj. (...), znęcał się nad bydłem w ilości od 17 do 25 sztuk, końmi w ilości od 4 do 9 sztuk, trzodą chlewną w ilości od 2 do 10 sztuk, kozami w ilości od 1 do 3 sztuk, ptactwem domowym w postaci kur, kaczek i indyków w ilości od kilku do trzydziestu kilku sztuk, poprzez utrzymywanie zwierząt w niewłaściwych warunkach bytowania, w tym utrzymywanie ich w stanie rażącego zaniedbania i niechlujstwa, wystawianie zwierząt gospodarskich na działanie

warunków atmosferycznych, które zagrażają ich życiu i zdrowiu, utrzymywanie zwierząt bez odpowiedniego pokarmu lub wody przez okres wykraczający poza minimalne potrzeby właściwe dla danego gatunku

**tj. czynu z art. 35 ust. 1a Ustawy o ochronie zwierząt z dnia 21.08.1997 roku (DZ.U. 2013 poz. 856 t.j.),**

**b)** winnego tego, że w okresie od dnia 13 kwietnia 2012 roku do 05 sierpnia 2012 r. w C., w rejonie wsi S. i P. pow. (...), woj. (...), znęcał się nad bydłem w ilości od 17 do 23 sztuk, końmi w ilości od 10 do 13 sztuk, trzodą chlewną w ilości około 4 sztuk i ptactwem domowym w ilości nie większej niż kilka sztuk, poprzez utrzymywanie zwierząt w niewłaściwych warunkach bytowania, w tym utrzymywanie ich w stanie rażącego zaniedbania i niechlujstwa, wystawianie zwierząt gospodarskich na działanie warunków atmosferycznych, które zagrażają ich życiu i zdrowiu, utrzymywanie zwierząt bez odpowiedniego pokarmu lub wody przez okres wykraczający poza minimalne potrzeby właściwe dla danego gatunku,

**tj. czynu z art. 35 ust. 1a Ustawy o ochronie zwierząt z dnia 21.08.1997 roku (DZ.U. 2013 poz. 856 t.j.),**

przyjmuje, że oba te czyny, jako popełnione w podobny sposób, w krótkich odstępach czasu stanowią ciąg przestępstw, i za to na mocy art. 35 ust. 1a Ustawy o ochronie zwierząt z dnia 21.08.1997 roku (DZ.U. 2013 poz. 856 t.j.), skazuje go, zaś na mocy art. 35 ust. 1a w/w ustawy w zw. z art. 91 § 1

kk wymierza oskarżonemu karę 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności,

**c)** winnego tego, że w okresie od 15 maja 2013 r. do 29 lipca 2013 roku na w C., w rejonie wsi S.i P.pow. (...), woj. (...), znęcał się nad bydłem w ilości około 11 sztuk, końmi w ilości około 15 sztuk i ptactwem domowym w ilości nie większej niż kilka sztuk, poprzez utrzymywanie zwierząt w niewłaściwych warunkach bytowania, w tym utrzymywanie ich w stanie rażącego zaniedbania i niechlujstwa, wystawianie zwierząt gospodarskich na działanie warunków atmosferycznych, które zagrażają ich życiu i zdrowiu, utrzymywanie zwierząt bez odpowiedniego pokarmu lub wody przez okres wykraczający poza minimalne potrzeby właściwe dla danego gatunku, przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu pięciu lat po odbyciu co najmniej sześciu miesięcy kary pozbawienia wolności za umyślne przestępstwo podobne orzeczonej w wyroku Sądu Rejonowego w Bielsku Podlaskim Zamiejscowego VII Wydziału Karnego z siedzibą w Hajnówce z dnia 21.12.2010 r. w sprawie sygn. akt. VII K 303/10,

**tj. czynu z art. 35 ust. 1a Ustawy o ochronie zwierząt z dnia 21.08.1997 roku (DZ.U. 2013 poz. 856 t.j.) w zw. z art. 64 § 1 kk i za to na mocy tych przepisów skazuje go, zaś na mocy art. 35 ust. 1a Ustawy o ochronie zwierząt z dnia 21.08.1997 roku wymierza mu karę 3 (trzech) miesięcy pozbawienia wolności,**

II. Oskarżonego **A. L.** w ramach czynu zarzucanego mu w pkt. 2 uznaje za winnego tego, że w okresie od 15 maja 2013 roku do 29 lipca 2013 roku, w C., w rejonie wsi S.i P.pow. (...), woj. (...), prowadząc hodowlę bydła, koni i trzody chlewnej nie zastosował się do orzeczonego przez Sąd Rejonowy w Bielsku Podlaskim Zamiejscowy VII Wydział Karny w Hajnówce wyrokiem z dnia 21.12.2010 roku, sygn. akt VII K 303/10, zakazu prowadzenia działalności w zakresie hodowli bydła, koni i trzody chlewnej na okres dwóch lat w ten sposób, że we wspomnianym okresie utrzymywał w celach hodowlanych około 11 sztuki bydła, około 15 sztuk koni i około 4 sztuk świń tj. o czyn z art. 244 kk i za to na mocy art. 244 kk skazuje go i wymierza mu karę 5 (pięciu) miesięcy pozbawienia wolności.

III. Na mocy art. 91 § 2 kk wymierza oskarżonemu **A. L. karę łączną 1 (jednego) roku pozbawienia wolności.**

IV. Na mocy art. 35 ust. 3 Ustawy o ochronie zwierząt z dnia 21.08.1997 roku orzeka wobec oskarżonego przepadek na rzecz Skarbu Państwa: 14 (czternastu) sztuk koni, w tym źrebaków, 3 (trzech) sztuk świń oraz jednej kozy, hodowanych przez oskarżonego w gospodarstwie przy. Ul. (...) w C..

V. Na mocy art. 35 ust. 3a Ustawy o ochronie zwierząt z dnia 21.08.1997 roku orzeka wobec oskarżonego zakaz posiadania koni, bydła, trzody chlewnej i kóz na okres 4 (czterech) lat.

VI. Zwalnia oskarżonego od opłaty od kary i kosztów sądowych obciążając nimi Skarb Państwa.

**Sędzia:**

**Sygn. akt VII K 582/13**

## UZASADNIENIE

Na podstawie całokształtu materiału dowodowego, Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

A. L. mieszka wraz z rodzicami M. i H. L. w miejscowości C. przy ul. (...). Utrzymuje się z pracy w gospodarstwie rolnym, w którym hodował bydło, konie i świnie, kozy oraz ptactwo domowe. Wyrokiem Sadu Rejonowego w Bielsku Podlaskim z dnia 21.12.2010 r. wydanym w sprawie sygn. akt VII K 303/10 skazano A. L. na karę 8 miesięcy pozbawienia wolności, za czyny polegające na znęcaniu się nad końmi i krowami poprzez utrzymywanie ich w niewłaściwych warunkach bytowania, nie zapewniając im pomieszczeń podczas niskich temperatur oraz opadów deszczu i śniegu, w okresie od początku grudnia 2009 r. do stycznia 2010 r.

Pomimo prowadzenia sprawy karnej, a następnie wydania wyroku skazującego w tej sprawie A. L. nie zmienił swojego postępowania. W okresie od dnia 01 kwietnia 2010 roku do 25 lutego 2012 r. w miejscu zamieszkania w C. oraz w rejonie wsi S. i P. nadal znęcał się nad zwierzętami. Posiadał wówczas bydło w ilości od 17 do 25 sztuk, konie w ilości od 4 do 9 sztuk, trzodę chlewną w ilości od 2 do 10 sztuk, kozy w ilości od 1 do 3 sztuk oraz ptactwo domowe w postaci kur, kaczek i indyków w ilości od kilku do trzydziestu kilku sztuk. Zwierzęta te utrzymywał w niewłaściwych warunkach, rażąco zaniedbywał i przetrzymywał w warunkach niechlujstwa. Ponadto zwierzęta były wystawione na działanie warunków atmosferycznych, zagrażających ich życiu i zdrowiu, gdyż nie miały zapewnionych odpowiednich pomieszczeń, gdzie mogłyby schronić się przed tymi warunkami. Zdarzało się również, że zwierzęta nie miały odpowiedniego pokarmu lub wody przez okres wykraczający poza minimalne potrzeby właściwe dla danego gatunku. Ze względu na zarządzenie wykonania kary pozbawienia wolności, w okresie od 26 lutego 2012 roku do 12 kwietnia 2012 roku A. L. odbywał karę pozbawienia wolności w zakładzie karnym. W tym czasie jego zwierzętami zajmował się ojciec M. L..

Po powrocie do miejsca zamieszkania w okresie od dnia 13 kwietnia 2012 roku do 05 sierpnia 2012 r. A. L. nie zaniechał hodowli zwierząt i nadal utrzymywał je w tych samych warunkach. Hodował wówczas bydło w ilości od 17 do 23 sztuk, konie w ilości od 10 do 13 sztuk, trzodę chlewną w ilości około 4 sztuk i ptactwo domowe w ilości nie większej niż kilka sztuk. Zwierzęta te były w dalszym ciągu utrzymywane w niewłaściwych warunkach bytowania, w stanie rażącego zaniedbania i niechlujstwa. Ponadto na skutek braku odpowiednich pomieszczeń w gospodarstwie, zwierzęta były wystawione na działanie warunków atmosferycznych, które zagrażały ich życiu i zdrowiu, a także utrzymywane bez odpowiedniego pokarmu lub wody przez okres wykraczający poza minimalne potrzeby właściwe dla danego gatunku. Na skutek uchylecia zezwolenia na odbywanie kary w systemie dozoru elektronicznego od dnia 08.08.2012 r. do 14.05.2013 r. A. L. ponownie odbywał kary pozbawienia wolności.

Po opuszczeniu zakładu karnego w okresie od 15 maja 2013 r. do 29 lipca 2013 roku A. L. nadal hodował zwierzęta. Przy czym jego podejście i sposób hodowli zwierząt nie uległy zmianie. Hodując bydło w ilości około 11 sztuk, konie w ilości około 15 sztuk i ptactwo domowe w ilości nie większej niż kilka sztuk, utrzymywał te zwierzęta w niewłaściwych warunkach, w stanie rażącego zaniedbania i niechlujstwa. Na skutek braku jakichkolwiek budynków, odpowiednich dla przetrzymywania zwierząt, hodowane zwierzęta były wystawione na działanie warunków atmosferycznych, zagrażających ich życiu i zdrowiu, utrzymywane bez odpowiedniego pokarmu lub wody przez okres wykraczający poza minimalne potrzeby właściwe dla danego gatunku.

Ponadto w okresie od 15 maja 2013 roku do 29 lipca 2013 roku w C., w rejonie wsi S.i P.pow. (...), A. L.prowadząc hodowlę bydła, koni i trzody chlewnej nie zastosował się do orzeczonego przez Sąd Rejonowy w Bielsku Podlaskim Zamiejscowy VII Wydział Karny w Hajnówce wyrokiem z dnia 21.12.2010 roku, sygn. akt VII K 303/10, zakazu prowadzenia działalności w zakresie hodowli bydła, koni i trzody chlewnej na okres dwóch lat w ten sposób, że we wspomnianym okresie utrzymywał w celach hodowlanych około 11 sztuki bydła, około 15 sztuk koni i około 4 sztuk świń.

Powyższy stan faktyczny sąd ustalił w oparciu o następujące dowody:

Zeznania G. B.(k. 167v – 172, k. 593 – 593v), zeznania S. P. (1)(k. 185v – 186, k. 590), zeznania J. D.(k. 187v – 188, 454v - 455, k. 589 – 589v), zeznania M. M.(k. 189v – 190, k. 456v – 457, k. 589v - 590), zeznania E. S.(k. 192v – 193, k. 590v - 591), zeznania J. G.(k. 194v – 195, k. 591 – 591v), zeznania J. K.(k. 196v – 197, 591v), zeznania S. P. (2)(k. 198v – 199, k. 592), zeznania L. W.(k. 200v – 201, k. 592v), zeznania W. S.(k. 202v – 203, k. 592 – 592v), zeznania J. S.(k. 204v – 206v, k. 630v – 631v), ogłoszenie (k. 207), odwołanie (k. 208 - 209), informacja o podejmowanych działaniach (k. 210 - 211), zeznania E. C.(k. 212v – 213, k. 630 - 630v), pismo Wójta Gminy C.(k. 214), notatki ze spotkania (k. 215 - 219), zeznania K. P.(k. 220v – 221, k. 630), zeznania H. L.(k. 223v – 224), zeznania I. L.(k. 241v – 242, k. 631v - 632), zeznania E. P.(k. 243v – 244, 633v), dokumentacja kontroli i innych czynności podejmowanych przez Powiatowego Inspektora Weterynarii (k. 225 – 303), dokumentacja akt sprawy administracyjnej dotyczącej odebrania zwierząt gospodarskich (k. 305 – 452), zeznania A. O.(k. 458v – 459v, k. 633 - 633v), zeznania E. D. (1)(k. 460v – 461v, k. 632 – 632v), zeznania E. K.(k. 462v – 463, k. 633), zeznania M. J.(k. 464v – 465v, k. 632v - 633), częściowo w oparciu o zeznania M. L.(k. 468v – 469v, k. 701v - 702), wniosek o wydanie tymczasowego zakazu chowu zwierząt (k. 1-2), kopie wyroku z uzasadnieniem (k. 10 – 21), materiał poglądowy (k. 23 – 27, 30 – 41, k. 43 - 44, k. 49 – 69, k. 74 – 82, k. 85 – 102, k. 109 – 115, k. 122 – 131, 133 – 144, 584 - 586), protokoły kontroli Powiatowego Lekarza Weterynarii (k. 28, 48, 83, 107, 116 ), notatki służbowej (k. 42, 45, 70, 71 - 72), wydruk z materiałem prasowym (k. 46 - 47), materiał poglądowy na nośniku (k. 47), decyzje administracyjne (k. 103 – 106, 118 – 119, 163 – 166, 180 – 181, 523 - 524), wniosek (k. 120), wniosek o wydanie decyzji (k. 145 – 162), notatki urzędowe (k. 175 – 179, 182, 470, 489, 512, k. 531), decyzje, notatki i protokoły ze sprawy administracyjnej w zakresie odebrania zwierząt (k. 472 – 488), pisma Wójta Gminy C.(k. 491 - 493), opinię sądowo – weterynaryjną (k. 499 – 506), informację z KRK (k. 513, k. 698-699), odpisy prawomocnych wyroków i postanowień z danymi o odbyciu kary (k. 515 – 521, k. 562 - 568), częściowo w oparciu o wyjaśnienia oskarżonego A. L.(k. 587v – 588, k. 694v), protokół inspekcji weterynaryjnej (k. 602), pismo Wójta Gminy C.(k. 610 – 612), wywiad środowiskowy (k. 615), opinię sądowo – psychiatryczną (k. 616 – 621), protokół ze zdjęciem (k. 658 – 660), pismo komornika sądowego wraz z protokołem zajęcia (k. 663 - 664), decyzje wraz z odwołaniem, protokołami kontroli i zeznaniami świadków w postępowaniu administracyjnym (k. 668 – 684), zeznania M. S.(k. 694v)

Oskarżony A. L. nie przyznał się do zarzucanych mu czynów. W toku postępowania przygotowawczego dwukrotnie odmówił składania wyjaśnień (k. 535, 541). W toku rozprawy, oskarżony nie przyznał się do zarzutu znęcania się nad zwierzętami. Przyznał się natomiast do zarzutu hodowania zwierząt wbrew zakazowi sądowemu. Wyjaśnił, że hodowla zwierząt, jaką prowadzi stanowi jego jedyne źródło utrzymania. Przyznał, że hodował bydło i konie, przy czym ilość pogłowia zwierząt zmieniała się w zależności od czasu i nie jest w stanie konkretnie określić ile zwierząt i w jakim czasie hodował. Wyjaśnił, że krowy trzymał w zagrodzie, zabezpieczonej pastuchem elektrycznym. W okresie zimowym wynajmował budynki celem trzymania tam zwierząt. Zaprzeczył, aby nie dokarmiał i nie poił zwierząt, wskazując, że zawsze były nakarmione i napojone. Trzodę chlewną trzymał w szopie, zaś drób na podwórku. Hodował też kozę. Starał się zbudować dla zwierząt pomieszczenie, jednakże nie udało mu się tego zrealizować. Zwierzęta trzymał w pomieszczeniach wynajmowanych od mężczyzn o nazwiskach S. i S.. Były również przetrzymywane w miejscowości L. (k. 587v – 588). W kolejnych wyjaśnieniach wskazał, że nie posiada obecnie krów, gdyż zostały mu zabrane. Przyznał, że kiedy wyszedł z zakładu karnego wiedział, że ma zakaz hodowania zwierząt, jednakże hodowla zwierząt stanowi jego jedyne źródło utrzymania (k. 694v).

**Sąd zważył, co następuje:**

Materiał dowodowy jaki ujawniono w toku rozprawy, daje zdaniem Sądu podstawy do uznania oskarżonego za winnego obu zarzucanych mu czynów, przy czym w ramach czynu opisanego w pkt. I istniała konieczność modyfikacji opisu i kwalifikacji wskazanych w zarzucie zachowań poprzez przypisanie oskarżonemu trzech odrębnych czynów, w tym dwóch składających się na ciąg przestępstw.

Oceniając zgromadzone dowody, Sąd nie miał wątpliwości, że oskarżony dopuścił się czynów, polegających na znęcaniu się nad zwierzętami, hodowanymi przez oskarżonego w gospodarstwie rolnym w C., przy czym zwierzęta te przetrzymywał również w rejonie wsi S. i P..

Zasadniczym dowodem w toku postępowania były zeznania świadka G. B., członka zarządu Pogotowia dla (...)w T.. Przede wszystkim zeznania te wskazywały, że hodujący zwierzęta A. L.nie dysponuje we własnym zakresie pomieszczeniem odpowiednim do zapewnienia hodowanym przez niego zwierzętom schronienia przed niekorzystnymi warunkami atmosferycznymi. Zeznania świadka wskazywały, że przed sezonem zimowym 2010/2011 oskarżony posiadał bydło w ilości 23 sztuk, trzodę chlewną w ilości 3 sztuk i konie w liczbie 6 sztuk oraz drób w liczbie około 20 sztuk. Tak jak w pozostałych okresach oskarżony nadal nie posiadał własnego pomieszczenia, w którym mogłyby być trzymane zwierzęta oraz nie starał się wynająć takiego pomieszczenia. Pomimo wielokrotnych kontroli w okresie objętym zarzutem i w okresie prowadzenia sprawy karnej w 2010 r. oskarżony i jego ojciec nie zmienili sposobu traktowania zwierząt, czego przykładem według świadka były kolejne kontrole jakie prowadzono w gospodarstwie i na polach, gdzie trzymane były zwierzęta. Świadek wskazał na protokół kontroli Powiatowej Inspekcji Weterynaryjnej z dnia 01 grudnia 2010 r., z którego wynika, że 3 sztuki trzody chlewnej oraz drób w ilości 20 sztuk przetrzymywane były w zadaszonej, prowizorycznej wiacie o ścianach wielkości 3x3m. Znajdujące się na łąkach 23 sztuki bydła były wprawdzie w dobrym stanie i dostęp do dwóch stogów siana, jednakże nie miały wiaty chroniącej ich przed niekorzystnymi warunkami atmosferycznymi, ani dostępu do wody pitnej. Koni w ilości 6 sztuk jakie miały znajdować się na innej łące według właściciela, nie było podczas kontroli. Przy czym świadek wskazał, że w nocy z 30.11.2010 na 01.12.2010 r. temperatura wynosiła minus 25 stopni Celsjusza. Według świadka w takich warunkach przetrzymywanie zwierząt w systemie otwartym jest ich okrutnym traktowaniem, nastawionym na spowodowanie bólu i cierpienia. Z dalszych zeznań świadka wynikało, że po tej kontroli A. L.przeprowadził bez zgody zarządcy obiektu zwierzęta do wiaty należącej do (...)w miejscowości C.. W wiacie tej znajdowały się stare siedziska z wagonów kolejowych, deski, zardzewiałe beczki oraz inne elementy stwarzające dla zwierząt niebezpieczeństwo. Warunki w jakich utrzymywane były zwierzęta nadal sprawiały im cierpienie, nie zapewniały należytych warunków bytowania, z tą różnicą, że nie wiał na nie wiatr. W dniu 18 lutego 2011 r. lekarz weterynarii J. K.dokonał uśpienia jałówki należącej do oskarżonego, która jak wynika z zeznań G. B.nie była przez oskarżonego leczona i znajdowała się w złym stanie na skutek prawdopodobnego urazu kręgosłupa. Ponadto świadek wskazał, że kontrola Państwowej Inspekcji Weterynaryjnej z dnia 22 lutego 2011 r., podczas której stwierdzono bydło w ilości 25 sztuk i konie w liczbie 4 sztuk przebywające w budynku (...)nie miały zapewnionego pożywienia ani dostępu do wody. W pomieszczeniu znajdowały się natomiast ostre narzędzia, które mogły spowodować obrażenia dla zwierząt. Kolejna kontrola zwierząt oskarżonego przeprowadzona w dniu 18 października 2011 r. potwierdziła fakt przetrzymywania trzody chlewnej, kozy i drobiu bez zadaszenia, które chroniłoby je przed niekorzystnymi warunkami atmosferycznymi. Trzoda chlewna nie miała zapewnionej ściółki, stała w błocie. Dwie dorosłe sztuki świń były przywiązane sznurem, który wrzynał im się w kończyny i sprawiał ból. Bydło oraz konie biegały natomiast po łąkach, nie miały zapewnionego schronienia przed niekorzystnymi warunkami atmosferycznymi. Miały wprawdzie zapewnione siano, jednakże nie miały dostępu do wody. Potwierdziła to kolejna kontrola z dnia 07.12.2011 r. oraz z dnia 01.02.2012 r. Stwierdzono wówczas że trzoda chlewna oraz kozy utrzymywane były w prowizorycznej, zadaszonej konstrukcji zbudowanej z drewnianych desek, która nie chroniła zwierząt przed niekorzystnymi warunkami termicznymi z powodu licznych szczelin, a jedna ze ścian pomieszczenia sięga do połowy wysokości szopy. Temperatura podczas kontroli wynosiła minus 17 stopni Celsjusza. Ponadto jak zeznał świadek bydło na łąkach nie miało zapewnionego dostępu do wody. Do rogów zwierząt były przywiązane zbyt długie sznury, które zwierzęta ciągnąc nadeptywały. Podobnie niektóre konie miały poprzywiązane tego typu zbyt długie sznury. Jednak z klaczy miała zaś bardzo mocno spętane przednie kończyny, nie mogła zrobić większego kroku i musiała skakać, aby się przemieścić. Kolejna kontrola z dnia 16 sierpnia 2012 r. potwierdziła fakt przetrzymywania zwierząt na ogrodzonej drutem łące w okolicy wsi S., bez żadnego pomieszczenia

chroniącego przed warunkami atmosferycznymi. Kontrola z dnia 14.11.2012 r. wskazywała zaś na przetrzymywanie zwierząt zarówno na polach, jak też w gospodarstwie w rażących warunkach, bez wiaty, we własnych odchodach (k. 167v – 172v).

Zdaniem Sądu zeznania świadka G. B. znajdowały oparcie i potwierdzenie w innych zgromadzonych dowodach. Przede wszystkim treść zeznań świadka potwierdziła zgromadzona w toku postępowania dokumentacja oraz materiał poglądowy. Protokół kontroli Powiatowego Lekarza Weterynarii z dnia 01.12.2010 r. potwierdzał warunki przetrzymywania zwierząt przez oskarżonego w tym okresie (k. 28). Materiał poglądowy (k. 30 – 41) wskazywał zaś na warunki w jakich przetrzymywana jest na tej posesji trzoda chlewna oraz drób, a także w jakiej sytuacji znajduje się bydło przebywające na śniegu, na wolnej przestrzeni, nie posiadające żadnego pomieszczenia chroniącego przed warunkami atmosferycznymi. Przedmiotowa dokumentacja fotograficzna obrazowała zarazem stan zwierząt, jak i warunki ich przetrzymywania, które niewątpliwie były niewłaściwe, jak wynikało z zeznań G. B..

Notatka służbowa z dnia 17.02.2011 r. sporządzona przez J. K. na okoliczność eutanazji jałówki wraz ze zdjęciami i protokołem (k. 42 – 45), materiały dziennikarskie (k. 46,47) oraz protokół kontroli z dnia 22.02.2011 r. wskazywały w jakiej sytuacji znajdowały się zwierzęta oskarżonego w tym okresie. Załączony materiał poglądowy przedstawiający wiatę (...), w której trzymano zwierzęta oraz sposób przetrzymywania świń w gospodarstwie (k. 49 – 69) potwierdzają zeznania G. B., w zakresie w jakim wskazywał, że pomimo umieszczenia bydła i koni we wiacie (...) ich warunki hodowali nie była nadal właściwe. Wiata ta nie zabezpieczała bowiem właściwie, ze względu na stan i konstrukcję przed warunkami atmosferycznymi, zaś przebywające we wiacie zwierzęta były narażone na kontakt z ostrymi przedmiotami.

Okoliczności te potwierdzają w swoich zeznaniach inni przesłuchani świadkowie. I. L. wskazywał bowiem, że zwierzęta, które znajdowały się w budynku należącym do (...) zimą 2011 r. przebywały w tragicznych warunkach, nie było dla nich żadnego pożywienia, ani wody pitnej, w pomieszczeniu zaś były porzucane różne przedmioty narażające zwierzęta na urazy. Świadek ten przyznał również, że kontrolując pozostałe zwierzęta znajdujące się w miejscu zamieszkania oskarżonego stwierdzili, że trzoda chlewna była przetrzymywana w niewłaściwych warunkach, gdyż brak było wody, paszy, suchej ściółki oraz pomieszczenia chroniącego przed złymi warunkami atmosferycznymi (k. 241v – 242, k. 631v - 632). Podobnie świadek W. I. potwierdził, że podczas jego pobytu we wiacie należącej do (...) przetrzymywane tak zwierzęta bardzo chciały pić i po ich wypuszczeniu z pomieszczenia od razu skierowały się do wody, która była w pobliskim rowie. Świadek potwierdził nadto, że w ostatnich latach zwierzęta należące do oskarżonego biegały luzem po okolicy (k. 246, k. 632v). Okoliczność związaną z wezwaniem do jałówki należącej do oskarżonego opisał świadek J. K., który stwierdził, że zwierzę ma odleżyny obu kończyn i uszkodzenie kręgosłupa w odcinku lędźwiowym. Świadek ten stwierdził, że zwierzę pomimo takiego stanu nie było leczone i co według świadka na miejscu przyznawał sam oskarżony, leżało od tygodnia. Wprawdzie świadek ten stwierdził, że budynek (...) nadawał się do trzymania zwierząt, jednakże sam stwierdził, że jest dla niego jako lekarza weterynarii ewenementem, że zwierzęta przetrzymywane zimą bez pomieszczeń przeżyły (k. 591v, 196v – 197). Okoliczności takiego przetrzymywania zwierząt potwierdził świadek S. P. (2), który pracując jako policjant był wówczas wraz z tym lekarzem weterynarii. Świadek ten wskazał, że faktycznie oskarżony hodował zwierzęta w stanie wolnym i co roku był problem, zwłaszcza w okresie zimowym, związany ze sposobem przetrzymywania zwierząt (k. 592, 198v – 199). Zdaniem świadka L. W., który również tylko raz uczestniczył w usypianiu jałówki należącej do oskarżonego, oskarżony dbał o zwierzęta i w miejscu tym było siano, jednakże sam przyznał, że był problem z wodą dla zwierząt. Ponadto wskazywał, że warunki w jakich znajdowały się zwierzęta były złe i w takich warunkach nie powinno się przetrzymywać zwierząt (k. 592v, 200v – 201). Zeznania tych świadków zasadniczo potwierdzały zasadność stawianego oskarżonemu zarzutu, wskazując na zaniedbania ze strony oskarżonego i niewłaściwe traktowanie zwierząt przejawiające się w przetrzymywaniu ich bez zapewnienia odpowiednich pomieszczeń, narażanie na skaleczenia, niewłaściwe dokarmianie i pojenie.

Istotnymi dowodami w sprawie były również zeznania świadka J. D. – Powiatowego Lekarza Weterynarii oraz lekarzy weterynarii M. M. i E. K..

Jak wynikało z zeznań J. D., był on kilka razy wraz z pracownikami na kontrolach w gospodarstwie i na pastwiskach oskarżonego. Świadek ten wskazał, że w okresie zimowym bydło i konie należące do oskarżonego przebywały bez schronienia przed złymi warunkami atmosferycznymi, nie miały zapewnionej dostatecznej ilości pożywienia i wody. Natomiast trzoda chlewna w gospodarstwie przebywała w prowizorycznej wiacie, nie chroniącej przy minusowej temperaturze. Świadek podał, że podczas kontroli widział jedynie stóg z sianem, wątpliwej wartości odżywczej, zaś zwierzęta nie miały dostępu do wody pitnej, gdyż studnia na pastwisku wypełniona była jedynie mętną wodą. Dlatego też świadek stwierdził, iż uważa, że w latach 2010 – 2012 oskarżony i jego ojciec nie zapewniali odpowiednich warunków bytowych dla swoich zwierząt, znęcając się nad nimi w ten sposób (k. 187v – 188, 454v – 455, k. 589 - 589v). Wyniki tych kontroli potwierdził również M. M. wskazujący na fakt przebywania zwierząt całorocznie na wolnych wybiegach, gdzie nie są zabezpieczone przed warunkami atmosferycznymi. Ponadto osobiście podczas kontroli stwierdził fakt, że latem zwierzęta były spragnione i nie miały dostępu do wody, poza prowizoryczną studnią, w której woda nie była czysta. Potwierdził również fakt obrażeń kończyn u świń (k. 589v – 590, 189v – 190, 456v – 457). Okoliczność przetrzymywania zwierząt bez odpowiedniego pomieszczenia potwierdził również lekarz weterynarii E. K., który w 2012 r. był na kontroli w gospodarstwie oskarżonego (k. 633, 462v – 463). Osoby te jako lekarze weterynarii w związku ze swoją działalnością stykali się ze zwierzętami należącymi do oskarżonego i zgodnie wskazywali, na nieprawidłowości w zakresie hodowli zwierząt jakich dopuszczał się oskarżony.

Działania jakie podejmował w tej sprawie Powiatowy Inspektorat Weterynarii opisał w swoich zeznaniach A. O., który przyznał, że sprawę zna jedynie z dokumentacji, jednakże na podstawie tych dokumentów stwierdził, że jego zdaniem jako prawnika narażenie zwierząt na działanie niekorzystnych warunków atmosferycznych stanowi znęcanie się nad zwierzętami (k. 458v – 459v, 633 – 633v).

Zeznania Wójta Gminy C. J. S. wskazywały, że sposób prowadzenia przez oskarżonego hodowli zwierząt urąga warunkom cywilizacyjnym, gdyż zwierzęta te nie mają ani odpowiedniej opieki, ani odpowiednich pomieszczeń i nie są odpowiednio dokarmiane. Świadek ten wskazywał także szczegółowo na podejmowane przez Urząd Gminy w C. działania w zakresie pomocy dla oskarżonego oraz wskazywał na postępowania administracyjne prowadzone w kwestii odebrania zwierząt oskarżonemu (k. 630v – 631v, 204v - 206). Okoliczności te przyznali też pracownicy Urzędu Gminy w C. W. S. (k. 592 – 592v, 202v – 203) oraz E. P. (k. 633v, k. 243v – 244), którzy podkreślali w swoich zeznaniach, że sposób hodowli i opieki nad zwierzętami ze strony oskarżonego i jego ojca nie jest właściwy i od kilku lat istnieje problem związany ze zwierzętami oskarżonego. Ponadto wskazywali na podejmowanie ze strony gminy działania w zakresie dostarczania siana, wody i odśnieżania drogi związane z hodowlą zwierząt przez oskarżonego. Kurator społeczny J. G. wskazywała zaś, że wielokrotnie w 2011 roku zwracała oskarżonemu i jego ojcu uwagę na sposób hodowli zwierząt i brak właściwych warunków ich przetrzymywania. Podkreśliła również, że pomimo odbywania kary sytuacja w zakresie hodowli zwierząt jest taka sama jak w 2011 roku (k. 591 – 591v, 194v – 195). Podejmowane w tej sprawie działania potwierdzała dokumentacja zażądana z Urzędu Gminy w C. (k. 214 – 219).

Pracownica Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa E. D. (1)wskazała w swoich zeznaniach na sytuację zwierząt w 2011 r. kiedy to E. D. (1)była w wiacie (...)celem zakolczykowania zwierząt. Potwierdziła, że był tam problem z dostępem wody dla zwierząt, które jej zdaniem miały pokręconą sierść, co świadczyło, że są zdziczałe (k. 632 – 632v, 460v – 461v). Kierownik biura tej Agencji M. J.opisał zaś udział tej instytucji w próbach uporządkowania identyfikacji zwierząt celem umożliwienia ich sprzedaży przez oskarżonego, czego ten jednakże nie zrobił, pomimo oznaczenia i identyfikacji zwierząt (k. 464v – 465v, 632v - 633). Okoliczności te potwierdzała dokumentacja zawarta w aktach z okoliczności spotkania i dokonania zakolczykowania zwierząt w dniu 30.03.2011 r. (k. 239 – 240).

Fakt spotkania w sprawie odkupienia zwierząt potwierdził świadek M. S., który z jednej strony przyznał, że oskarżony nienajlepiej opiekował się zwierzętami, z drugiej zaś strony potwierdził, że dostarczał siano dla oskarżonego na prośbę wójta i umożliwił obecnie przetrzymywanie na swoim ogrodzonym pastwisku koni należących do oskarżonego (k. 694v), co potwierdza wskazywaną przez urzędników okoliczność podejmowania starań i działań mających na celu pomoc oskarżonemu i zapewnienie zwierzętom właściwych warunków.

Świadek E. C. przyznał fakt udostępnienia dla oskarżonego stodoły celem trzymania tam zwierząt. Ostatecznie jednak stwierdził, że było to na jesieni 2009 r., a zatem poza okresem objętym zarzucanymi czynami (k. 630, 212v – 213). Również S. P. (1) jak wynika z akt sprawy zeznawał na okoliczność przetrzymywania konia należącego do oskarżonego w styczniu 2010 r. (k. 590, 185v – 186), zaś E. S. na okoliczność umieszczenia w jej oborze krów, byków i cielaków w okresie dotyczącym zimy 2009/2010 r. Wynika to z uzasadnienia wyroku w sprawie VII K 303/10 (k. 17), w której to sprawie zeznania tych osób stanowiły dowód na okoliczność popełnienia przez oskarżonego zarzucanych mu czynów. Ponadto E. S. wskazała wyraźnie, że dotyczy to tego samego okresu kiedy oskarżony trzymał też bydło u E. C. (k. 590v, 192v – 193).

Zeznania K. P. potwierdzały jedynie okoliczność wykonania projektu stodoły na zlecenie ojca oskarżonego i fakt otrzymania pozwolenia na budowę tej stodoły, która jednakże nie została wybudowana (k. 630, 220v – 221). Na tę okoliczność załączono do akt sprawy stosowną dokumentację (k. k. 481 – 483). Zeznania H. L., matki oskarżonego wskazywały jedynie na fakt zajmowania się zwierzętami przez ojca oskarżonego w okresie odbywania przez oskarżonego kary pozbawienia wolności i fakt czasowego przebywania części zwierząt w miejscowości L. w kwietniu 2013 r. (k. 223v – 224), a zatem w okresie nieobjętym zarzutem postawionym oskarżonemu. Ze względu na stan zdrowia, odstąpiono o wzywaniu matki oskarżonego w charakterze świadka.

Dowody w postaci zeznań powyższych świadków potwierdzały zdaniem Sądu okoliczności przetrzymywania zwierząt przez oskarżonego w niewłaściwych warunkach bytowania. Zeznania te przede wszystkim wskazywały na niewłaściwe prowadzenie przez oskarżonego hodowli zwierząt, ze względu na brak odpowiednich pomieszczeń, które chroniłyby zwierzęta przed niekorzystnymi warunkami atmosferycznymi. Początkowo oskarżony próbował radzić sobie z tą sytuacją wynajmując pomieszczenia od innych osób, jednakże w okresie objętym zarzutem zimą 2010/2011 r. przetrzymywał zwierzęta jedynie w budynku (...), który nie nadawał się do tych celów. Świadcowie wskazywali, że stan i sytuacja zwierząt wskazywały na braki w zakresie zapewnienia zwierzętom właściwego pożywienia i dostępu do wody. Nie było podstaw do zakwestionowania zeznań świadków, zwłaszcza, że z ich analizy wyłania się spójny obraz sytuacji panującej w hodowli prowadzonej przez oskarżonego. Sąd dał wiarę zeznaniom świadków przyjmując, że w całości zasługują na wiarę. W ocenie Sądu świadkowie w sposób obiektywny opisywali znane im fakty, wskazując na zaniedbania w zakresie opieki nad zwierzętami, a z drugiej strony wskazując na pewną nieporadność oskarżonego w zaistniałej sytuacji.

Zeznania świadków potwierdzone były dokumentacją zebraną w toku postępowania. Kwestię stwierdzonych nieprawidłowości opisano szczegółowo we wniosku o wydanie decyzji administracyjnej w czasie czasowego odebrania zwierząt (k. 145 – 162), którego efektem była decyzja administracyjna z dnia 21.12.2012 r. w zakresie odebrania zwierząt w postaci 9 sztuk koni, z uzasadnieniem wskazującym na protokół kontroli z dnia 16.08.2012 r. ze stwierdzeniem braku dostępu do wody pitnej oraz braku wiaty chroniącej zwierzęta przed niekorzystnymi warunkami atmosferycznymi (k. 163 – 166), która to decyzja została następnie uchylona decyzją SKO w B.z dnia 18.01.2013 r. (k. 180 – 181, 484). (...)postępowania administracyjnego, jakie prowadzono w tej sprawie potwierdziły zdaniem Sądu ustalenia w zakresie niewłaściwego traktowania zwierząt (k. 422 – 452). Wcześniejszą decyzję z dnia 27.01.2012 r. jaką Wójt Gminy C.odmówił czasowego odebrania zwierząt oskarżonemu również uchylono (k. 305 - 306). Zgromadzona w tym postępowaniu dokumentacja, a zwłaszcza materiał poglądowy wskazywał jednak na zaniedbywanie zwierząt i utrzymywanie ich w niewłaściwych warunkach bytowania (k. 307 – 400). Kolejna decyzja w tym przedmiocie, wydana przez Wójta Gminy C.w dniu 15.04.2013 r. również została uchylona przez SKO w B.decyzją z dnia 29.05.2013 r. (k. 472 – 476). Należało jednak mieć na względzie, że postępowanie administracyjne w zakresie odebrania zwierząt oskarżonemu nie zostało ostatecznie zakończone, zaś Decyzja SKO w B.z dnia 31.10.2013 (k. 666) uchylająca decyzję Wójta Gminy C.z dnia 29.09.2013 r. o odebraniu oskarżonemu koni została zaskarżona do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w B.przez Stowarzyszenie(...)w T.(k. 665).

Dokumentacja zgromadzona przez Powiatowy Inspektorat Weterynarii w H. potwierdzała fakt hodowli zwierząt w niewłaściwych warunkach. Dokumentacja ta wskazywała na poruszanie się przez zwierzęta luzem, fakt przetrzymywania trzody chlewnej w prowizorycznym „chlewie”. Szczegółowo zanotowane dane wskazywały, że:



- 01.12.2010 r. stwierdzono utrzymywanie świń w prowizorycznej wiacie, drobiu bez pomieszczenia oraz bydła i koni biegających luzem po łąkach pomimo śniegu (k. 407 – 409, 447),

- w dniu 22.02.2011 r. stwierdzono niewłaściwe warunki przetrzymywania bydła i koni w wiacie (...) oraz świń na posesji w prowizorycznej wiacie oraz brak zapewnionego pożywienia oraz wody dla zwierząt (k. 451).

- w dniu 18.10.2011 r. stwierdzono, że w miejscu zamieszkania oskarżonego znajduje się 18 kur, 8 kaczek, 7 indyków, 1 koza i 10 sztuk trzody chlewnej. Zwierzęta te nie mają zapewnionego zadaszania, które chroniłoby je przed niekorzystnymi warunkami atmosferycznymi, trzoda chlewna nie ma zapewnionej ściółki, która chroniłaby je przed mrozem, zwierzęta stoją w błocie, zamarzającym w niskich temperaturach. Dwie sztuki trzody chlewnej przywiązane są zaś za kończyny sznurem wrzynającym się w skórę. Bydło w ilości 23 sztuk oraz konie w ilości 9 sztuk znajdują się zaś na łąkach i nie mają zapewnionego schronienia przed niekorzystnymi warunkami atmosferycznymi, nie mają dostępu do wody (k. 238).

- w dniu 07.12.2011 r. 18 sztuk bydła i 9 koni znajdowało się w okolicy wsi S.. Jediną dostępną dla nich paszą było siano bardzo złej jakości, zaś warunki atmosferyczne nie sprzyjały utrzymywaniu zwierząt na pastwisku ze względu na ujemną temperaturę i 3 cm warstwę śniegu na łące. Natomiast w miejscu zamieszkania oskarżonego stwierdzono 3 sztuki kóz, 2 sztuki świń, 5 prosiąt oraz kilka sztuk drobiu, które były utrzymywane na podwórzu, w zagrodach bez zadaszania i ścian. Dorosłe świnię przetrzymywane były w błocie i własnych odchodach, przy czym każda z tych świń nie posiadała jednej kończyny tylnej wskutek wcześniejszego utrzymywania na sznurkach uwiązanych do kończyn (k. 230),

- w dniu 01.02.2012 r. stwierdzono, że na posesji oskarżonego znajduje się drób, 2 kozy oraz 5 sztuk trzody chlewnej. Trzoda oraz kozy utrzymywane są w prowizorycznej, zadaszanej konstrukcji zbudowanej z drewnianych desek, która nie chroni zwierząt przed niekorzystnymi warunkami termicznymi, gdy posiada liczne szczeliny, zaś jedna ze ścian sięga do połowy wysokości szopy. Ponadto zwierzęta nie mają zapewnionego stałego dostępu do wody. Stwierdzono, że 19 sztuk bydła oraz 9 sztuk koni, znajduje się na ogrodzonej łące. Przy czym zwierzęta nie mają zapewnionego schronienia przed niekorzystnymi warunkami atmosferycznymi (temperatura w czasie kontroli minus 17 stopni C). Brak było również zapewnionego dostępu do wody. Bydło zaś miało do rogów powiązane sznury, które przydeptywało, zaś jedna z klaczy mocno spętane przednie kończyny (k. 236).

Opinia lekarsko – weterynaryjna wykonana w sprawie przez lekarza weterynarii – biegłego sądowego M. Z. zawiera we wniosku końcowym stwierdzenie, że oskarżony znegował się nad bydłem, końmi oraz innymi zwierzętami domowymi poprzez niezapełnienie akceptowalnych warunków ich bytowania, zaniechanie działań zmierzających do ich rzeczywistej poprawy oraz brak właściwego dozoru i opieki. Biegła w ocenie Sądu zasadnie wskazała w treści opinii na ograniczenia jakie muszą być brane pod uwagę wolny wychów bydła mięsnego i koni. Wskazała bowiem, że zwierzętom utrzymywanym w systemie otwartym zapewnia się możliwość ochrony przed niekorzystnymi warunkami atmosferycznymi i zwierzętami drapieżnymi, stały dostęp do wody, bydło karmi się co najmniej dwa razy dziennie, w okresie kiedy brak trawy, chore lub ranne zwierzęta otacza się opieką, a w razie potrzeby izoluje, zwierzęta utrzymuje się w warunkach nieszkodliwych dla ich zdrowia oraz niepowodujących urazów, uszkodzeń ciała lub cierpień, zapewniających im swobodę ruchu, a w szczególności możliwość kładzenia się, wstawania oraz leżenia, umożliwiających kontakt wzrokowy z innymi zwierzętami. Zasadne były ustalenia biegłej wskazujące, że oskarżony nie radził sobie z opieką nad zwierzętami. Należało podzielić opinię biegłej w zakresie stwierdzenia, że zwierzęta należące do oskarżonego nie były długotrwale głodzone. Jednakże okresowy (najczęściej dwudniowy) brak opieki zdarzał się stosunkowo często, co dla bydła i koni jest wręcz niedopuszczalne. Zwierzęta hodowane przez oskarżonego zdaniem biegłej nie były regularnie karmione i pojone, zaś takie sytuacje jak kilkutygodniowe cierpienia świni, która na skutek przywiązania sznurkiem straciła kończynę, czy też fakt, że jednej z klaczy kantar wrósł głowę były przez oskarżonego tolerowane i akceptowane (k. 499 – 506).

Sąd podzielił w całej rozciągłości opinię biegłej sądowej. Biegła przeanalizowała akta sprawy i udzieliła odpowiedzi na zadane jej pytanie, podając wszechstronne i obiektywne uzasadnienie wyciągniętego wniosku, przedkładając pełną i jasną opinię.

Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom oskarżonego w zakresie w jakim wskazywał, że jego zwierzęta były zawsze nakarmiona i zawsze na zimę wynajmował budynki, w których trzymał zwierzęta i zwierzęta te hodował we właściwych warunkach, dobrze zajmując się zwierzętami. Okolicznościom tym przeczy całokształt materiału dowodowego w postaci zeznań świadków i zgromadzonej dokumentacji oraz opinii biegłej sądowej, które to dowody potwierdzają zaniedbywanie zwierząt, przetrzymywanie ich w niewłaściwych warunkach bytowania, brak zabezpieczenia przed warunkami atmosferycznymi, jak również utrzymywanie zwierząt bez odpowiedniego pokarmu i wody. Pomieszczenia wynajmował oskarżony od innych osób, celem przetrzymywania tam zwierząt we wcześniejszych okresach. Natomiast pomieszczenie wiaty (...) i szopa dla trzody chlewnej w jakich trzymał zwierzęta w okresach opisanych zarzutem nie nadawały się do tego celu, były niewłaściwe i nie zapewniały zwierzętom odpowiedniej ochrony.

Oceniając wyjaśnienia oskarżonego należało zdaniem Sądu stwierdzić, że oskarżony poprzez własną ocenę zaistniałej sytuacji, starał się jedynie umniejszyć swoje zaniedbania i przedstawić siebie jako osobę, która musi hodować zwierzęta bez względu na warunki w jakich to się odbywa i bez względu na konsekwencje dla zwierząt. Oskarżony starał się niezasadnie i niezgodnie z rzeczywistością wykazać, że doznaje jedynie nieuzasadnionych krzywd ze strony organów administracji, przy czym materiał dowodowy dokumentujący organizowanie spotkań, wizyt w gospodarstwie, rejestracji i udzielenia oskarżonemu innej pomocy ze strony różnych organów, takiej jak zakup siana, pojemników na wodę, odśnieżania drogi przeczy jednoznacznie wyjaśnieniom oskarżonego. Sam też oskarżony pomimo zaprzeczeniu postawionemu zarzutowi wydawał się dostrzegać niewłaściwą opiekę nad zwierzętami stwierdzając, że „lepiej by było jakby było pomieszczenie” (k. 588), „niech mi dadzą warunki, to będę zajmował się zwierzętami” (k. 694v).

Zeznania ojca oskarżonego M. L. także sprowadzały się do zaprzeczania znęcaniu się nad zwierzętami i próbie obrony syna przed postawionymi zarzutami, poprzez wyrażanie pretensji do organów administracyjnych i różnych osób, które to rzekomo miały mścić się na oskarżonym i jego ojcu (k. 468v – 469v). Sąd nie dał wiary tym zeznaniom jako ogólnikowym w zakresie sposobu opieki nad zwierzętami i sprzecznym ze zgromadzoną dokumentacją i zeznaniami większości świadków, którzy problem niewłaściwego traktowania zwierząt przedstawili w sposób szczegółowy, zgodny i przekonujący, zaś ich zeznania były poparte innymi dowodami.

Przepis art. 6 ust. 2 w/w ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt Dz.U. 2013, poz. 856) wskazuje, że przez znęcanie się nad zwierzętami należy rozumieć zadawanie albo świadome dopuszczanie do zadawania bólu lub cierpień. Przepis wylicza następnie otwarty katalog 15 przypadków zachowań uznanych za znęcanie się nad zwierzętami, wśród których jest utrzymywanie zwierząt w niewłaściwych warunkach bytowania, w tym utrzymywanie ich w stanie rażącego zaniedbania lub niechłujstwa (art. 6 ust. 2 pkt. 10), wystawianie zwierzęcia domowego lub gospodarskiego na działanie warunków atmosferycznych, które zagrażają jego zdrowiu lub życiu (art. 6 ust. 2 pkt. 17), utrzymywanie zwierzęcia bez odpowiedniego pokarmu lub wody przez okres wykraczający poza minimalne potrzeby właściwe dla gatunku (art. 6 ust. 2 pkt. 19).

Zgodnie z art. 1 ust 1 ustawy o ochronie zwierząt zwierzę, jako istota żyjąca, zdolna do odczuwania cierpienia, nie jest rzeczą. Człowiek jest mu winien poszanowanie, ochronę i opiekę. Przepis art. 4 pkt. 2 ustawy wskazuje, że przez humanitarne traktowanie zwierząt rozumie się traktowanie uwzględniające potrzeby zwierzęcia i zapewniające mu opiekę i ochronę. Przepis art. 4 pkt 11 ustawy wskazuje zaś, że rażącym zaniedbaniem jest drastyczne odstępstwo od określonych w ustawie norm postępowania ze zwierzęciem, a w szczególności w zakresie utrzymywania zwierzęcia w stanie zagłodzenia, brudu, nieleczonej choroby, w niewłaściwym pomieszczeniu i nadmiernej ciasnocie.

Odnosząc się do interpretacji art. 35 ust. 1a ustawy o ochronie zwierząt i art. 6 ust. 2 tej ustawy należy wskazać, że znęcaniem będzie każdy z wymienionych sposobów postępowania w stosunku do zwierzęcia, a zatem dla bytu komentowanego przestępstwa wystarczy naruszenie chociażby jednego z tych zakazów. Może mieć ono postać

działania lub zaniechania, wielokrotnego lub jednorazowego, na pewno bardzo intensywnego i rozciągniętego w czasie (zob. M. Mozgawa, *Żyję, więc cierpię*, „Rzeczpospolita” 2001, nr 2, s. 28). Jednakże jak wynika z wyroku Sądu Najwyższego z dnia 16 listopada 2009, sygn. akt V KK 187/09, LEX nr 553896 przestępstwo znęcania się nad zwierzętami określone w art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt może być popełnione tylko umyślnie i to wyłącznie z zamiarem bezpośrednim. Użyte w definicji z art. 6 ust. 2 tej ustawy sformułowanie pozwala na jednoznaczne przyjęcie, iż za przestępstwo znęcania się nad zwierzętami odpowiada nie tylko osoba, która osobiście zadaje ból lub cierpienie zwierzęciu, ale również ten, kto świadomie dopuszcza do zadawania przez inną osobę bólu lub cierpienia zwierzęciu. Znęcaniem się jest natomiast każde z wymienionych w art. 6 ust. 2 ustawy sposobów bezpośredniego postępowania w stosunku do zwierzęcia, które muszą być objęte zamiarem bezpośrednim sprawcy, zamiar odnosi się więc do samej czynności sprawczej, a nie do spowodowania cierpień lub bólu. Dopuszczanie polega w praktyce na nie przeciwdziałaniu, czyli przyzwoleniu i jest świadome, gdy sprawca zdaje sobie sprawę z następstw swego zachowania się, czyli że inna osoba zachowa się w jakikolwiek sposób wskazany w ust. 2 art. 6. Ponadto jak wynika z art. 4 pkt. 15 w/w ustawy przez "właściwe warunki bytowania" rozumie się zapewnienie zwierzęciu możliwości egzystencji, zgodnie z potrzebami danego gatunku, rasy, płci i wieku.

Rozporządzenie Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 15 lutego 2010 r. w sprawie wymagań i sposobu postępowania przy utrzymywaniu gatunków zwierząt gospodarskich, dla których normy ochrony zostały określone w przepisach Unii Europejskiej (Dz. U. z dnia 8 kwietnia 2010 r.) dotyczące cieląt, kur i świń oraz Rozporządzenie Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 28 czerwca 2010 r. w sprawie minimalnych warunków utrzymywania gatunków zwierząt gospodarskich innych niż te, dla których normy ochrony zostały określone w przepisach Unii Europejskiej (Dz. U. z dnia 30 czerwca 2010 r.) dotyczące min. bydła z wyjątkiem cieląt, koni i kóz, wskazują na konieczność zapewnienia zwierzętom utrzymywanym w systemie otwartym możliwości ochrony przed niekorzystnymi warunkami atmosferycznymi i zwierzętami drapieżnymi, konieczność zapewnienia opieki i właściwych warunków utrzymywania uwzględniające minimalne normy powierzchni w zależności od systemów utrzymywania, utrzymywania w warunkach nieszkodliwych dla ich zdrowia oraz niepowodujących urazów, uszkodzeń ciała lub cierpień.

Zgromadzony materiał dowodowy daje w ocenie Sądu pełne przekonanie, że oskarżony A. L. dopuścił się znęcania nad zwierzętami poprzez utrzymywanie zwierząt w niewłaściwych warunkach bytowania, w tym utrzymywani ich w stanie rażącego zaniedbania i niechlujstwa, wystawianie zwierząt gospodarskich na działanie warunków atmosferycznych, które zagrażają ich życiu i zdrowiu, utrzymywanie zwierząt bez odpowiedniego pokarmu lub wody przez okres wykraczający poza minimalne potrzeby właściwe dla danego gatunku.

W ramach czynu opisanego w pkt. I należało zdaniem Sądu przyjąć trzy okresy, składające się na trzy przestępstwa z art. 35 ust. 1a ustawy o ochronie zwierząt. Stąd też zaistniała konieczność modyfikacji postawionego zarzutu i jego „rozbicia” na trzy odrębne zachowania. Sąd przyjął, że:

a) w okresie od dnia 01 kwietnia 2010 roku do 25 lutego 2012 r. w C., w rejonie wsi S. i P. pow. (...), woj. (...) oskarżony, znęcał się nad zwierzętami. Przy czym oskarżony hodował wówczas bydło w ilości od 17 do 25 sztuk, konie w ilości od 4 do 9 sztuk, trzodę chlewną w ilości od 2 do 10 sztuk, kozy w ilości od 1 do 3 sztuk, ptactwo domowe w postaci kur, kaczek i indyków w ilości od kilku do trzydziestu kilku sztuk. Ilość hodowanych przez oskarżonego zwierząt w przeciągu tego okresu ulegała zmianie, zaś precyzyjne ustalenie i opisanie przedmiotowej ilości nie jest możliwe. Stąd też ustalenie ilości zwierząt w tym okresie opierało się na danych zawartych w protokołach kontroli zawartych w aktach sprawy (k. 48, 71, 103 107, 230, 236, 238). W tym okresie oskarżony utrzymywał zwierząt w niewłaściwych warunkach bytowania, w tym w stanie rażącego zaniedbania i niechlujstwa, wystawiał zwierząt gospodarskich na działanie warunków atmosferycznych, które zagrażały ich życiu i zdrowiu. Utrzymywał również zwierząt bez odpowiedniego pokarmu lub wody przez okres wykraczający poza minimalne potrzeby właściwe dla danego gatunku. Przyjęto, że zachowanie to trwało od 01 kwietnia 2010 r. do dnia 25.02.2012 r., gdyż od dnia 26.02.2012 r. oskarżony odbywał karę pozbawienia wolności.

b) w okresie od dnia 13 kwietnia 2012 roku do 05 sierpnia 2012 r. w C., w rejonie wsi S. i P. pow. (...), woj. (...), oskarżony znęcał się nad bydłem w ilości od 17 do 23 sztuk, końmi w ilości od 10 do 13 sztuk, trzodą chlewną w ilości około 4 sztuk i ptactwem domowym w ilości nie większej niż kilka sztuk, poprzez utrzymywanie zwierząt w niewłaściwych warunkach bytowania, w tym utrzymywanie ich w stanie rażącego zaniedbania i niechlujstwa, wystawianie zwierząt gospodarskich na działanie warunków atmosferycznych, które zagrażają ich życiu i zdrowiu, utrzymywanie zwierząt bez odpowiedniego pokarmu lub wody przez okres wykraczający poza minimalne potrzeby właściwe dla danego gatunku. Zakład karny oskarżony opuścił w dniu 12.04.2012 r. i przebywał na wolności do dnia 05.08.2012 r. Ilość hodowanych przez oskarżonego zwierząt w tym okresie ustalono w szczególności w oparciu o dokumentację kontroli z dnia 22.06.2012 r. (k. 443) i dane z akt sprawy administracyjnej.

Oba te czyny realizujące znamiona art. 35 ust. 1a ustawy o ochronie zwierząt (w brzmieniu obowiązującym po nowelizacji, która weszła w życie w dniu 01.01.2012 r., stanowiły zdaniem Sądu ciąg przestępstw i dlatego zostały zakwalifikowane z art. 91 § 1 kk, jako popełnione w podobny sposób, w krótkich odstępach czasu.

Kolejne opisane w ramach czynu z pkt. 1 aktu oskarżenia zachowanie oskarżonego stanowiło zdaniem Sądu, odrębny czyn, polegający na znęcaniu się nad zwierzętami w okresie od 15 maja 2013 r. do 29 lipca 2013 roku na w C., w rejonie wsi S.i P.. Przy czym oskarżony znęcał się w tym okresie nad bydłem w ilości około 11 sztuk, końmi w ilości około 15 sztuk i ptactwem domowym w ilości nie większej niż kilka sztuk, poprzez utrzymywanie zwierząt w niewłaściwych warunkach bytowania, w tym utrzymywanie ich w stanie rażącego zaniedbania i niechlujstwa, wystawianie zwierząt gospodarskich na działanie warunków atmosferycznych, które zagrażają ich życiu i zdrowiu, utrzymywanie zwierząt bez odpowiedniego pokarmu lub wody przez okres wykraczający poza minimalne potrzeby właściwe dla danego gatunku. Ponadto oskarżony czynu tego dopuścił się w ciągu pięciu lat po odbyciu co najmniej sześciu miesięcy kary pozbawienia wolności za umyślne przestępstwo podobne orzeczonej w wyroku Sądu Rejonowego w Bielsku Podlaskim Zamiejscowego VII Wydziału Karnego z siedzibą w Hajnówce z dnia 21.12.2010 r. w sprawie sygn. akt. VII K 303/10. Stąd też zachowanie to należało zakwalifikować jako przestępstwo z art. 35 ust. 1a Ustawy o ochronie zwierząt z dnia 21.08.1997 roku (DZ.U. 2013 poz. 856 t.j.) w zw. z art. 64 § 1 kk. Ilość zwierząt hodowanych przez oskarżonego w przedmiotowym okresie określono przede wszystkim w oparciu o wizję z dnia 23.05.2013 r. (k. 491).

Oskarżony w okresie od dnia 26.02.2012 r. do 12.04.2012 r. i od. 06.08.2012 r. do 19.02.2012 r. (k. 562 – 567) odbył w całości karę 8 miesięcy pozbawienia wolności, za czyn z art. 35 ust. 1 ustawy o Ochronie zwierząt w zw. z art. 91 § 1 kk (k. 562). Kolejnego przestępstwa dopuścił się zatem przed upływem 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności, za umyślne przestępstwo podobne.

Analizując kwestię zamiaru i winy oskarżonego należało uznać, że poprzednie dwa skazania za czyny z art. 35 ust. 1 ustawy o ochronie zwierząt, kontrole i wizytacje gospodarstwa skazanego dają podstawy do uznania, że oskarżony popełnił przypisane mu czyny świadomie, w zamiarze bezpośrednim. Dane zawarte w aktach sprawy wskazywały niewątpliwie, że oskarżony nie radził sobie z hodowlą zwierząt. Nie mniej jednak pomimo tego świadomie dopuszczał do sytuacji braku należytego zabezpieczenia przed warunkami atmosferycznymi, utrzymywania zwierząt w niewłaściwych warunkach bytowania, w stanie rażącego zaniedbania i niechlujstwa, czasami bez odpowiedniego pokarmu i wody. Nie chciał sprzedać zwierząt, ze względu na jego zdaniem zbyt niskie kwoty jakie były mu oferowane. Dane zawarte w wywiadzie środowiskowym i opinia sądowa psychiatryczno – psychologiczna, jakich zasięgnięto w 2011 r. (k. 615 – 621) nie wskazywały na mankamenty w zakresie stanu psychicznego oskarżonego, jednakże wskazywały na osobowość nieprawidłową ze znaczną sztywnością funkcjonowania, co przejawia się w niedostrzeganiu szerszych aspektów i powiązań skoncentrowaniu na sobie, przecenianiu własnych możliwości i nie korygowaniu błędów (k. 619). W toku postępowania Sąd nie powziął wątpliwości co do stanu zdrowia psychicznego oskarżonego. Należało przyjąć, że oskarżony rozumie znaczenie swojego czynu i jest w pełni poczytalny, na co wskazuje również działanie oskarżonego jako strony w postępowaniach administracyjnych (k. 670, k. 208).

Co do drugiego z zarzucanych oskarżonemu czynów należało zważyć, że wyrokiem Sądu Rejonowego w Bielsku Podlaskim Zamiejscowego VII Wydziału Karnego w Hajnówce z dnia 21.12.2010 roku, sygn. akt VII K 303/10, orzeczono wobec A. L.zakaz prowadzenia działalności w zakresie hodowli bydła, koni i trzody chlewniej na okres

dwóch lat. Wyrok ten uprawomocnił się z upływem dnia 27.01.2011 r. (k. 562). Dwuletni okres zakazu hodowli winien zatem upłynąć w dniu 28.01.2013 r. Jednakże w okresach od 26.02.2012 r. do 12.04.2012 r. oraz od 06.08.2012 r. do 14.05.2013 r., a zatem przez 10 miesięcy i 27 dni oskarżony odbywał kary pozbawienia wolności (k. 516 – 521, k. 564 - 568).

Jak stanowi treść art. 43 § 3 kk zakaz obowiązuje od uprawomocnienia się orzeczenia, jednakże okres, na który środek orzeczono nie biegnie w czasie odbywania kary pozbawienia wolności, chociażby orzeczonej za inne przestępstwo. Przy ustalaniu terminu środka karnego zakazu prowadzenia określonej działalności orzeczonego na podstawie ustawy o ochronie zwierząt, należy mieć na uwadze, że zgodnie z art. 43 § 3 Kodeksu karnego w zw. z art. 116 Kodeksu karnego w sytuacji, gdy osoba, wobec której orzeczono zakaz odbywa karę pozbawienia wolności, chociażby za inne przestępstwo, orzeczony zakaz nie biegnie. W konsekwencji tego uregulowania dochodzi do przedłużenia okresu orzeczonego zakazu prowadzenia określonej działalności o okres odbytej kary pozbawienia wolności. Tym samym środek karny zakazu hodowli określonych zwierząt, orzeczony wobec oskarżonego w prawomocnym wyroku nie upłynął dniu 28.01.2013 r., lecz po opuszczeniu przez oskarżonego zakładu karnego obowiązywał jeszcze przez 10 miesięcy i 27 dni.

Materiał dowodowy w postaci zeznań świadków i zgromadzona dokumentacja wskazuje jednoznacznie, że w okresie od 15 maja 2013 r. do 29 lipca 2013 r. oskarżony A. L. nadal prowadził hodowlę bydła, trzody chlewnej i koni pomimo zakazu hodowania tych zwierząt orzeczonego w wyroku. Hodował wówczas około 11 sztuk bydła, około 15 sztuk koni i około 4 sztuk świń. Okoliczność ta wynika przede wszystkim z dokumentacji zawartej w aktach sprawy tj. uzasadnienia decyzji i protokołu wizji z dnia 18 lipca 2013 r. i pisma Wójta Gminy C. (k. 491, k. 682, k. 523v - 524). Dokumenty te wskazywały na hodowlę 15 sztuk koni, 11 sztuk bydła i 4 sztuk świń.

Analizując kwestię świadomości oskarżonego i jego zamiaru należało zważyć, że oskarżony przyznał się do zarzucanego mu czynu (k. 587v), przyznał też, że wiedział kiedy wyszedł z zakładu karnego, iż ma zakaz hodowli zwierząt (k. 694v). Pomimo tego nadal hodował zwierzęta, nie stosując się do orzeczonego zakazu. W ocenie Sądu oskarżony co najmniej godził się z tym, że jego zachowanie stanowi naruszenie zakazu sądowego, za którego naruszenie był już dwukrotnie skazywany. Przestępstwo niestosowania się do zakazów i nakazu (art. 244 k.k.) można popełnić zarówno z zamiarem bezpośrednim, jak i cum dolo eventuali (postanowienie SN z dnia 14.06.2013 r. II KK 133/13). Zachowanie oskarżonego stanowiło zatem realizację znamion art. 244 kk. Sąd jedynie w opisie tego czynu doprecyzował jego czasokres i wskazał, iż zakaz ten oskarżony naruszył również poprzez hodowlę trzody chlewnej.

Wymierzając oskarżonemu kary, Sąd miał na względzie okoliczności obciążające jakimi były przede wszystkim dotychczasowa karalność oskarżonego za podobne czyny (k. 698 - 699) i fakt dopuszczenia się czynu z art. 35 ust. 1a ustawy o ochronie zwierząt w okresie od dnia 15 maja 2013 r. do 29 lipca 2013 r. w warunkach recydywy z art. 64 § 1 kk.

Jako okoliczności łagodzące należało mieć na względzie fakt stwierdzenia u oskarżonego osobowości nieprawidłowej ze znaczną sztywnością funkcjonowania i nieporadność, co ma wpływ zarówno na ocenę stopnia winy oskarżonego, jak i ocenę stopnia społecznej szkodliwości popełnionych czynów. Oskarżony jawił się jako osoba częściowo niezaradna, w pewnym sensie pozostawał też pod wpływem ojca, który niewątpliwie miał wpływ na sposób postępowania przez syna ze zwierzętami.

Wymierzając karę za ciąg przestępstw z art. 35 § 1a ustawy o ochronie zwierząt należało mieć na względzie dość znaczny czasokres czynu, przekładający się na dość znaczne naruszenie dobra prawnego. Biorąc pod uwagę okoliczności łagodzące, karą adekwatną do stopnia winy i społecznej szkodliwości tego czynu będzie zdaniem Sądu kara 8 miesięcy pozbawienia wolności.

Za czyn z art. 35 ust. 1a ustawy o ochronie zwierząt popełniony w okresie od 15 maja 2013 r. do 29 lipca 2013 r. należało wymierzyć zdaniem Sądu karę 3 miesięcy pozbawienia wolności. Wprawdzie czyn ten oskarżony popełnił w warunkach recydywy co ma charakter okoliczności obciążającej, jednakże okres czynu nie był w tym wypadku długi, a nadto obejmował porę wiosenną i letnią, kiedy zwierzęta nie były narażone na bardziej dotkliwe zimowe warunki atmosferyczne. W okresie tym oskarżony hodował mniejszą ilość zwierząt.

Za czyn z art. 244 kk Sąd wymierzył oskarżonemu karę 5 miesięcy pozbawienia wolności. Wprawdzie czasokres czynu nie był zbyt długi i należało przyjąć, że czyn ten oskarżony popełnił w zamiarze ewentualnym, kierując się poczuciem, że zwierzęta stanowią dla niego jedyne źródło utrzymania. Jednakże jako okoliczność obciążającą należało uznać fakt, że oskarżony był już dwukrotnie skazywany za czyny z art. 244 kk, dotyczące naruszenia tego samego zakazu.

Sąd kierując się brzmieniem art. 91 § 2 kk za te czyny wymierzył oskarżonemu karę łączną 1 roku pozbawienia wolności. Związek podmiotowo – przedmiotowy pomiędzy czynami był dość bliski. Dwie kary wymierzono bowiem za czyny z art. 35 ust. 1a ustawy o ochronie zwierząt i z art. 35 ust. 1a tej ustawy w zw. z art. 64 § 1 kk. Czyn z art. 244 kk, za jaki wymierzono karę 5 miesięcy pozbawienia wolności, chronił z kolei inne dobro prawne. Jego bliski związek wynikał zaś częściowo z tego samego czasokresu. Kara 1 roku pozbawienia wolności jawi się jako właściwa i adekwatna sankcja podsumowująca kryminalną zawartość bezprawia wynikającego z przypisanych oskarżonemu czynów.

Badając okoliczności z art. 69 § 1 i 2 kk Sąd uznał, że nie ma podstaw do warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności. Dla osiągnięcia wobec oskarżonego celów kary, a w szczególności w celu zapobieżenia powrotowi do przestępstwa zasadne jest orzeczenie jedynie bezwzględnej kary pozbawienia wolności. Skazany bowiem karany za podobne czyny, pomimo odwieszenia poprzednio orzeczonej kary pozbawienia wolności za czyn z art. 35 ust. 1 ustawy o ochronie zwierząt, po odbyciu tej kary w całości, jak też po odbyciu części kar orzeczonych za czyny z art. 244 kk dopuścił się ponownie czynów podobnych. Wskazuje to zdaniem Sądu, że dotychczasowy przebieg resocjalizacji oskarżonego nie przyniósł spodziewanych efektów. Skazany zaś pomimo wyroków nadal deklaruje, że będzie hodował zwierzęta. Dlatego też nie można w tych okolicznościach powziąć wobec oskarżonego pozytywnej prognozy kryminologicznej.

Sąd w oparciu o art. 35 ust. 3 Ustawy o ochronie zwierząt był zobligowany do orzeczenia przepadku zwierząt na rzecz Skarbu Państwa. Ze względu na skazanie za czyn z art. 35 ust. 1a ustawy o ochronie zwierząt, dokonując ustaleń, że oskarżony jest ich właścicielem, należało orzec przepadek zwierząt w postaci 14 sztuk koni. Ilość taka wynikała z protokołu kontroli z dnia 04 marca 2014 r. (k. 658) oraz z informacji Posterunku Policji w C. (k. 686) oraz zeznań M. L. (k.701v). W oparciu o te dowody ustalono również, że na dzień orzekania skazany posiadał 3 sztuki świń oraz jedną kozę. Orzeczenie przepadku tych zwierząt było celowe i zasadne ze względu na okoliczności czynu oskarżonego, który dopuścił się przestępstwa znęcania nad tymi zwierzętami i obligatoryjny charakter przepadku. Przepadek nie obejmował zaś bydła, bowiem jak wynikało z informacji i ustaleń dokonanych w toku postępowania na dzień orzekania oskarżony nie posiadał bydła, które zostało zajęte i odebrane oskarżonemu w wyniku egzekucji komorniczej (k. 663 – 664). W zakresie ptactwa domowego nie orzeczono przepadku zwierząt, ze względu na brak możliwości jednoznacznego ustalenia, czy posiadane przez oskarżonego „dwie kury i dwa koguty”(k. 701v) są zwierzętami, na których popełniono czyn z art. 35 ust. 1a ustawy o ochronie zwierząt. W przypadku skazania za przestępstwo znęcania się nad zwierzęciem, opisane w art. 35 ust. 1a i ust 2 Ustawy z dnia 21.08.1997 r. o ochronie zwierząt (Dz. U. 2013 poz. 856), środek karny przepadku zwierzęcia, o jakim mowa w art. 35 ust. 3 tej ustawy, może dotyczyć tylko tego zwierzęcia, które było przedmiotem przestępstwa znęcania się.

Sąd w oparciu o art. 35 ust. 3a w/w ustawy orzekł wobec oskarżonego zakaz posiadania koni, bydła, trzody chlewnej i kóz na okres 4 lat. Środek ten, obejmujący szerszy zakres niż „zakaz hodowli” wnioskowany przez Prokuratora, jest zdaniem Sądu koniecznym elementem orzeczenia o karze wobec oskarżonego. Jego celem jest przede wszystkim czasowe pozbawienie oskarżonego możliwości posiadania zwierząt, które już od kilku lat źle traktował, nie dochowując elementarnych zasad hodowli i opieki nad tymi zwierzętami. Próby pomocy ze strony organów administracji, dozór kuratora sądowego i odbywanie kary pozbawienia wolności nic nie zmieniły w tej sytuacji oskarżonego. W ocenie Sądu czasowe, czteroletnie pozbawienie oskarżonego posiadania zwierząt jest okresem odpowiednio długim i wystarczającym dla zmiany postawy oskarżonego, zaś w razie ponownej chęci hodowli zwierząt dla poczynienia ewentualnych starań o stworzenie dla zwierząt gospodarczych niezbędnych warunków w jakich mogą być hodowane. Stosowanie się do tego zakazu jest zaś obwarowane sankcją z art. 244 kk, czego oskarżony musi być świadomy.

Sąd w oparciu o art. 624 § 1 kpk zwolnił oskarżonego w całości od opłaty od kary i kosztów sądowych. Pomimo posiadania gospodarstwa należało ocenić, że oskarżony nie posiada dochodów, które umożliwiałyby mu uiszczenie

kosztów sądowych bez potrzeby wszczynania egzekucji sądowej, która z różnych względów (inne egzekucje) mogłaby nie być skuteczna.